

„NA STRAGANIE”



NA

W DZIEŃ TARGOWY



TAKIE

SIE



„MOŻE PAN SIĘ O MNIE OPRZE,

PAN TAK WIĘDNIE , PANIE



”.

„CÓŻ SIĘ DZIWIĆ MÓJ



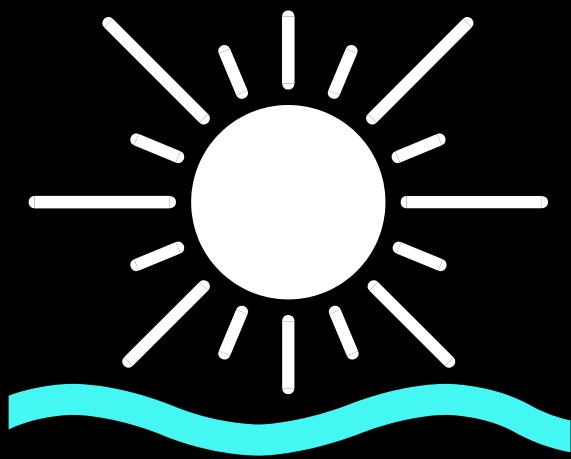
,

leżeć



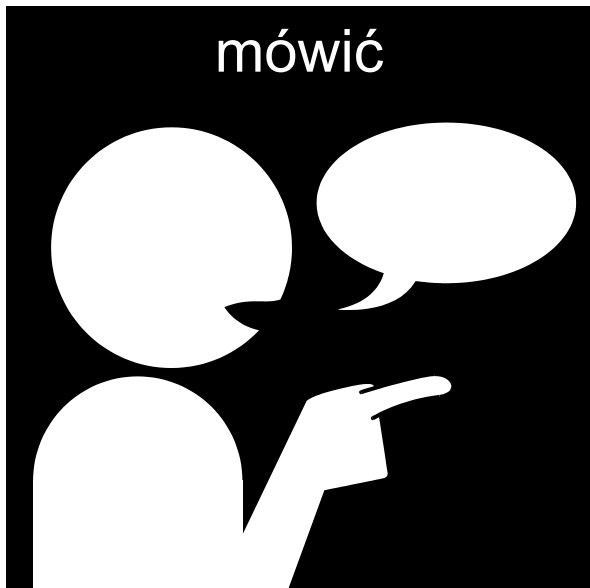
TUTAJ JUŻ OD

Wtorek



!”

mówić



NA TO



:

„SPÓJRZ NA

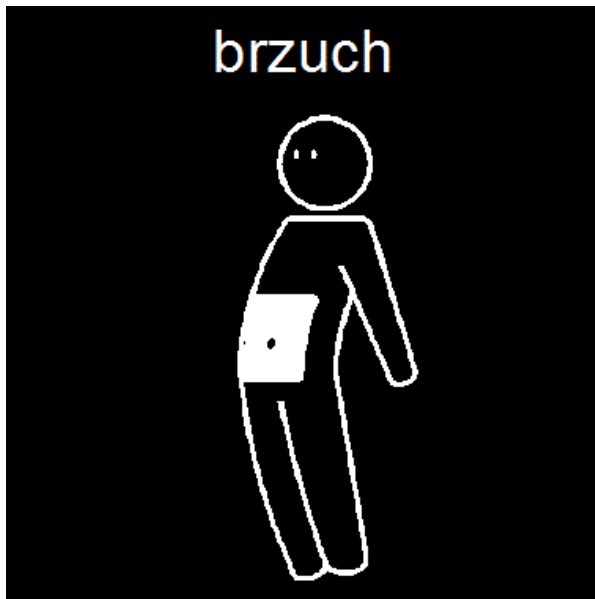


TA JEST KRZEPKA!”

groszek



PO



KLEPIE:



**„JAK TAM ,
LEPIEJ?”**

? CORAZ

„DZIĘKI, DZIĘKI, PANIE



JAKOŚ ŻYJE SIĘ PO TROCHU.



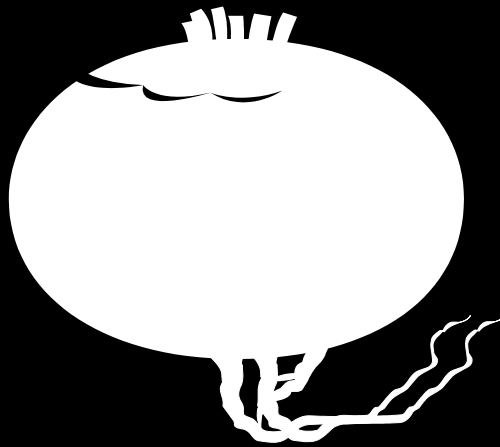
LECZ - Z TĄ JEST

GORZEJ:

BLADA, CHUDA, SPAĆ NIE MOŻE”.

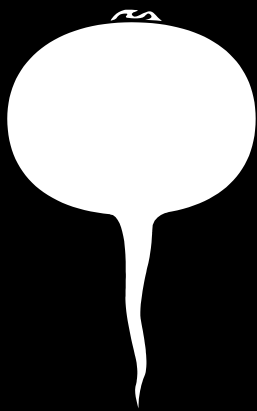
„A TO FELER”-

seler



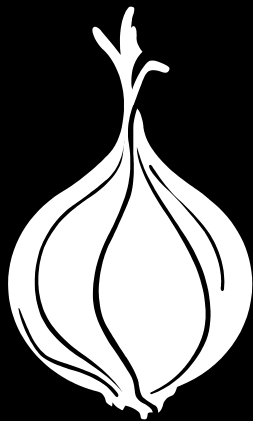
WESTCHNAŁ

burak



STRONI OD

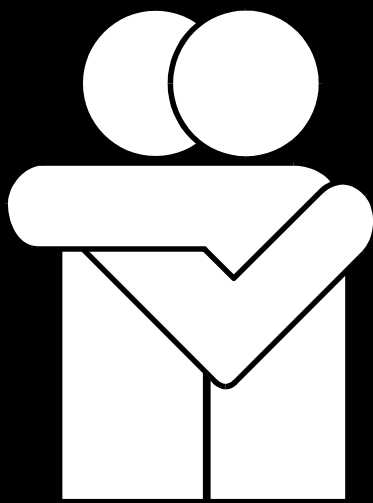
cebula



, A CEBULA

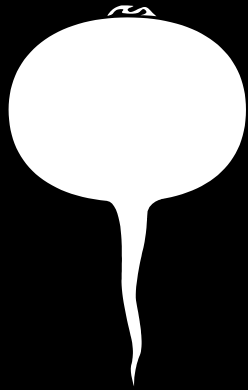
DOŃ SIĘ

przytulić



:

burak

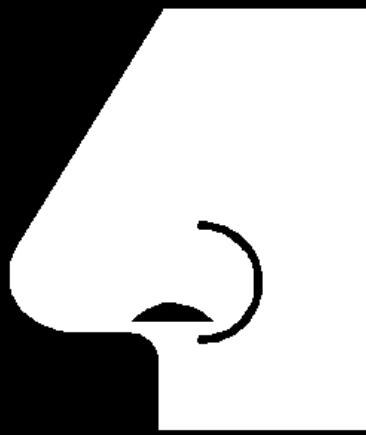


„MÓJ

, MÓJ CZERWONY,

CZYBYŚ NIE CHCIAŁ TAKIEJ ŻONY?”

nos



BURAK TYLKO

ZATYKA:

„NIECH NO PANI PRĘDZEJ ZMYKA,

JA CHCĘ ŻONĘ MIEĆ BURACZĄ,

plakać

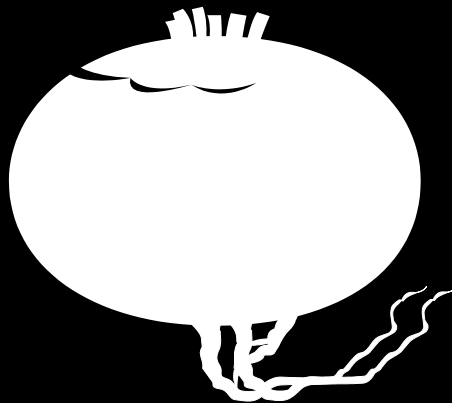


BO PRZY PANI WSZYSCY

”.

„A TO FELER”-

seler



WESTCHNAŁ

.

słuchać



NARAZ

GŁOS

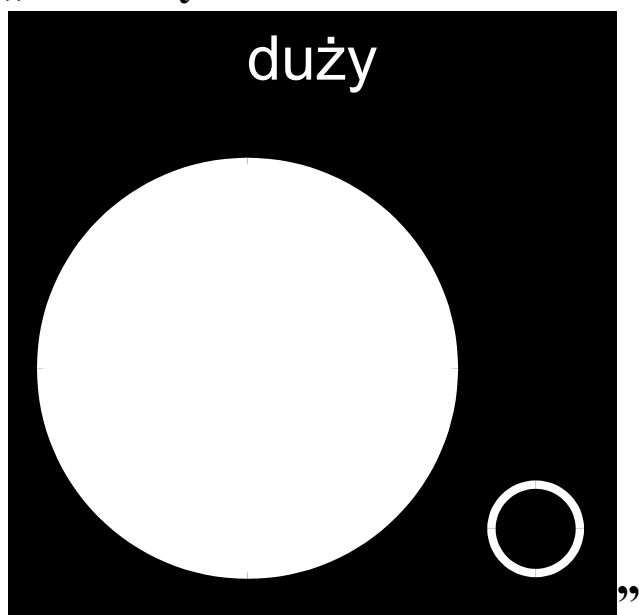
fasolka szparagowa



:

„GDZIE SIĘ PANI TU GRAMOLI?!”

„NIE BĄDŹ DLA MNIE TAKA



ODPOWIADA JEJ



.

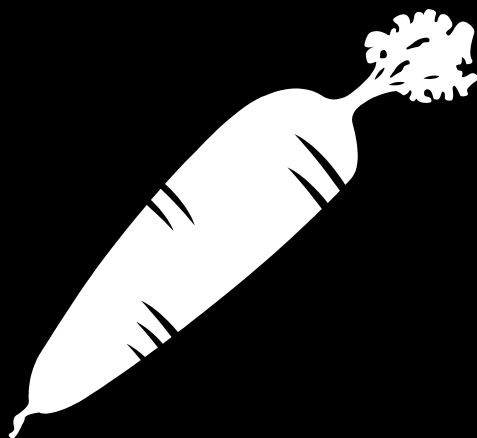
patrzeć



”

JAKA KREWKA!”-

marchewka



ZAPERZYŁA SIĘ

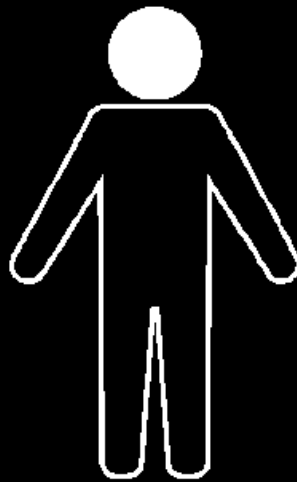
.

biała kapusta

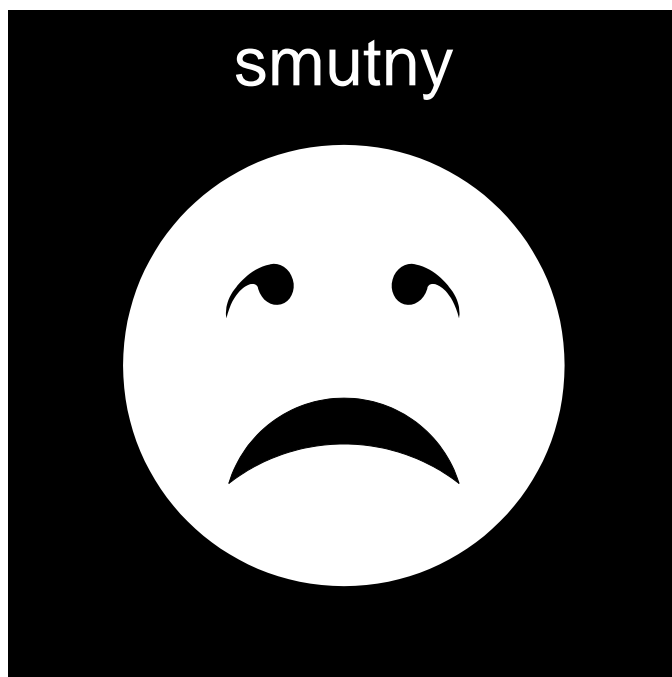


„NIECH ROZSĄDZI NAS
!”

głowa



„CO, KAPUSTA?!
PUSTA?!”

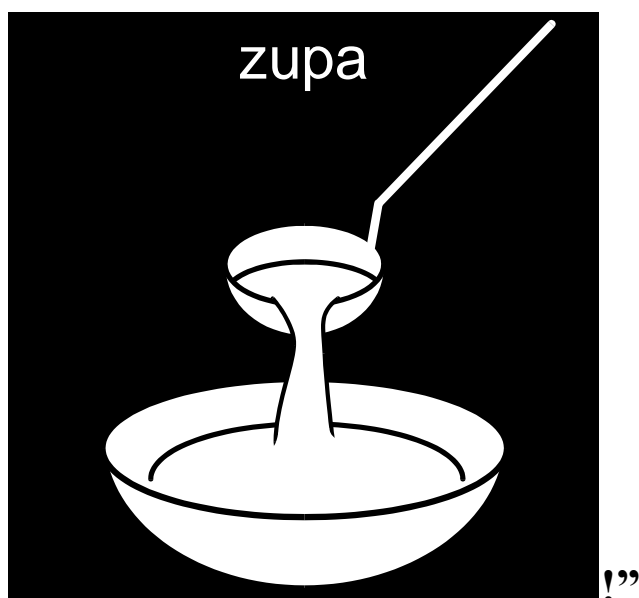


A KAPUSTA RZECZE

„MOI DRODZY, PO CO KLÓTNIE,

PO CO WASZE SWARY GŁUPIE,

WNET I TAK ZGINIEMY W



„A TO FELER”-

WESTCHNAŁ SELER”

OPRACOWAŁA : ANETA TROJANOWSKA

